Verba, Gdzie jesteście moi przyjaciele

gdzie jesteście moi przyjaciele
życie rozrzuciło nas
i kiedyś zbierze nas w kościele
oby na ślubie, nie na pogrzebie
powodzenia!, niech dobrze wam się wiedzie!
gdzie jesteście moi przyjaciele
życie rozrzuciło nas
i kiedyś zbierze nas w kościele
oby na ślubie, nie na pogrzebie
powodzenia!, niech dobrze wam się wiedzie!

byliśmy kiedyś zgraną paczką
na stówę to te łobuzy
co pomysły maja gróbe
wszystko si epozmieniało
dobry balet musi kiedy się kskończyć
to nic, pozamiatane
niejedne po szczeblach kariery powędrował
do przewidzenia mieli poukładane w głowach
inni się poskładali, bo zabrakło im szczęścia
uśmiehcaja się tylko na starych zdjęciach
niejeden dziś żałuje, ze poszedł ścieżką tamtą
to jak legenda skrótem isc tam
własna odpowiedzialność
kto pod górkę zgodnie z palnem
temu będzie dane
kto się nie postara
temu będzie odebrane
inni za garanicą do dziś walcza o lepszy status
często całe zycie zależy od jednego etapu
jak speird* start, później ciężko to odkręcić
ale trzeba walczyć
pozdro, niech wam się poszczęści!

gdzie jesteście moi przyjaciele
życie rozrzuciło nas
i kiedyś zbierze nas w kościele
oby na ślubie, nie na pogrzebie
powodzenia!, niech dobrze wam się wiedzie!
gdzie jesteście moi przyjaciele
życie rozrzuciło nas
i kiedyś zbierze nas w kościele
oby na ślubie, nie na pogrzebie
powodzenia!, niech dobrze wam się wiedzie!